

NUMER 267 • CENA 4 ZŁ

★ 1983 ★ 1984 ★ 1990 ★ 1992 ★ 1993 ★ 2010 ★ 2015 **NSP**

# HEEEJ LECH!

PROGRAM MECZU LECH POZNAŃ – LECHIA GDAŃSK

II KOLEJKA EKSTRAKLASY • 25 LIPCA 2015 • GODZINA 20.30



Fot. A. Cieroszko



**EKSTRAKLASA**

**JEDEN JEST MISTRZ POLSKI!**

**LechiaNet**

**Przed nami kolejny już w tym sezonie mecz na Bułgarskiej.** Terminarz ułożył się tak, że cztery mecze po sobie gramy na własnym stadionie. Niewątpliwie to komfortowa sytuacja, że w tak trudnym okresie bardzo ważnych spotkań nie musimy martwić się o przejazdy i możemy zaplanować więcej jednostek treningowych. Cieszymy się, że po ponownym pokonaniu FK Sarajewo awansowaliśmy do trzeciej rundy eliminacji Ligi Mistrzów. W pełni kontrolowaliśmy przebieg dwumeczu i za chwilę zmierzmy się z FC Basel. Póki co jednak skupiamy się na meczu z Lechią.

**Źle zaczęliśmy ligowy sezon, czas więc zdobyć pierwsze punkty.** Zdajemy sobie sprawę, że w myśl hasła „bij mistrza” każdy kolejny rywal będzie na meczu z nami wyjątkowo się motywował. Naszym obowiązkiem jest jednak udowodnienie na boisku piłkarskiej wyższości. Liczymy, że z każdym meczem będziemy grali coraz lepiej i przynosili Wam coraz więcej radości, odwdzięczając się tym samym za wsparcie, jakie nam dajecie.

#MocniRazem



Pozdrawiam

Maciej Skorża

SPONSOR STRATEGICZNY

SPONSOR GŁÓWNY

SPONSOR  
TECHNICZNY

SPONSORZY PREMIUM



SPONSOR BIZNES

PARTNER MEDYCZNY

PARTNERZY MEDIA/NI



epoznan.pl

Lechia Net

# LECHIA GDAŃSK

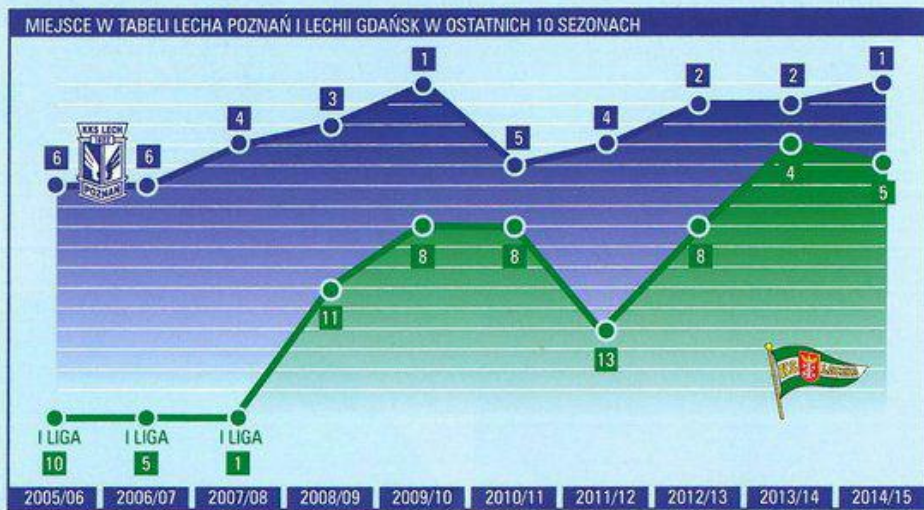
Rok założenia: 1945

Stadion: pojemność – 43 165 miejsc

Sukcesy: 1 × Puchar Polski (82/83), 1 × Superpuchar (1983), 3. miejsce w 1. lidze (56)

Sezony w Ekstraklasie: 25 sezonów – 1949, 52–53, 55–63, 84–88, 95–96 i od 2008 do dziś

Bilans meczów Lecha z Lechią w Ekstraklasie: 42 mecze, 21 zwycięstw Lecha, 8 remisów, 13 zwycięstw Lechii, bramki 59:43 na korzyść Lecha, w tym w Poznaniu 13-4-3, bramki 37:18



## Gdy pod koniec jesieni poprzedniego sezonu

Lechia Gdansk po raz ostatni gościła na stadionie przy Bułgarskiej, bardzo źle działa się w obozie „biało-zielonych”. Wyniki sportowe były fatalne, większość letnich transferów okazała się kompletnymi niewypałami, w klubie trwały spory kompetencyjne, a trenerów zmieniano niemal jak rękawiczki, podobnie zresztą jak prezesów. Atmosfera wokół Lechii była

bardzo gęsta, frekwencja na pięknym obiekcie w Gdańsku fatalna i wszystko wskazywało na to, że sezon, w który gdańszczanie wkroczyli z wielkimi nadziejami, trzeba będzie spisać na straty.

**Lechii groziło nawet**, że nie zakwalifikuje się do grupy mistrzowskiej, co mając na uwadze ambicje, pieniądze, jakimi dysponowali klubowi działacze, a przede wszystkim możliwości transferowe i potencjał ludzki, byłoby katastrofą.

Punktem zwrotnym okazało się zatrudnienie na stanowisku trenera Jerzego Brzęczka. Efekt „nowej miotły” co prawda nie zadziałał, w ostatnich 4 jesiennych meczach lechicki zdobyli zaledwie 4 punkty, ale wiosną „biało-zieloni” prezentowali się co najmniej solidnie. Dość szybko awansowali do górnej połówki tabeli i po sezonie zasadniczym mieli dobrą pozycję do ataku na miejsca premiowane awansem do europejskich pucharów. Osta-

ecznie się to nie udało, trzeba jednak przyznać, że Lechia tania skóry nie sprzedawała. Zapewne wszyscy pamiętamy niezwykle dramatyczny mecz na PGE Arena z Lechem. Gospodarze byli o włos od remisu, a skórę lechitom uratowała fenomenalna interwencja Macieja Gostomskiego po główce Antonio Čolaka. Także legionistom gdańszczanie postawili twarde warunki, mecz zakończył się remisem 0:0, co ułatwiło Lechowi zdobycie tytułu mistrzowskiego. Koniec końców Lechia Gdansk skończyła sezon na 5. miejscu.

**Rok temu o tej porze Lechia sprowadziła aż 22 nowych zawodników.** O jakości tego za-

ciągu niech świadczy fakt, że 15 z nich w Gdańsku już nie ma. Co więcej, latem Lechia lekką ręką zrezygnowała z takich piłkarzy jak Piotr Grzelczak i Mateusz Możdżeń, a Dariusza Trelę wypożyczyła. Oczywiście żaden z tej trójki nie był wiodącym piłkarzem w drużynie, ale każdy z nich ma ugruntowaną pozycję w Ekstraklasie i bez większego trudu znalazł innego pracodawcę, również w Ekstraklasie. Lechia stwierdziła, że tych piłkarzy nie potrzebuje, a w ich miejsce ściągnie lepszych. I faktycznie, „na papierze” wydaje się, że nowi gracze – mający za sobą występ w narodowej reprezentacji Chorwacji obrońca Maloca, uta-



## OSTATNIE DNI SPRZEDAŻY KARNETÓW

W związku z zapytaniem i prośbami, które do nas napływają i mimo tego, że sezon już się rozpoczął, a także ze względu na wczesny początek rozgrywek, sprzedaż karnetów Jesień 15 i Sezon 15/16 nie została zamknięta. Jeśli chcesz skorzystać z wielu zniżek w mistrzowskim sezonie Kolejorza, wejdź na stronę [kartakibica.lech-poznan.pl](http://kartakibica.lech-poznan.pl) i zakup karnet. Nie zwlekaj dłużej!



lentowany Michał Mak, jeden z lepszych snajperów w lidze Grzegorz Kuświk, dadzą dru-



Maciej Makuszewski to jeden z najszybszych piłkarzy biegających po boiskach Ekstraklasy. W zeszłym sezonie skrzydłowy Lechii strzelił 6 goli i zanotował 6 asyst

Fot. A. Ciereszko

## GDAŃSZCZANIE BEZRADNI W POZNANIU – OSTATNIE 10 SPOTKAŃ W POZNANIU

10 zwycięstw 0 porażek 0 remisów 19 bramek zdobytych 7 bramek straconych	
	
Pawlak	Formella
1:0	1:0
1985/86	2014/15
Pawlak, Niewiadomski Kupcewicz	Pawłowski, Teodorczyk Tuszyński
2:1	2:1
1986/87	2013/14
Araszkiewicz, Pawlak Prabucki	Kamiński, Wołakiewicz, Lovrencsics, Ślusarski Wisniewski, Duda
2:1	4:2
1987/88	2012/13
Lewandowski	Ubiarpip, Możdżeń Injac (sam.)
1:0	2:1
2008/09	2011/12
Bosacki, Peszko Kozans	Peszko, Rudniew
2:1	2:0
2009/10	2010/11

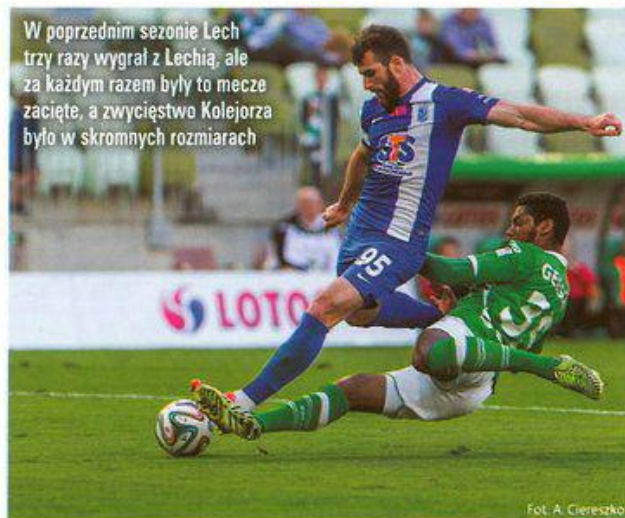
zynie więcej niż Możdżeń czy Grzelczak. Działacze wyciągnęli też wnioski z sytuacji sprzed roku i tym razem nowych zawodników jest „tylko” siedmiu. Czy to ma szansę zadziałać i Lechia włączy się do walki co najmniej o podium, a może nawet o tytuł mistrzowski?

**Rzecz jasna jest jeszcze za wcześnie**, by odpowiadać na to pytanie, ale pierwsza weryfikacja wypadła negatywnie. Na tle ligowego średniaka, Cracovii, gdańszczanie zaprezentowali się nad wyraz słabo. Wielu obserwatorów tego spotkania stawiało tezę, że był to najslabszy mecz „biało-zielonych” pod wodzą Jerzego Brzęczka. Na pewno sporym kłopotem dla szkoleniowca Lechii był brak doświadczonego napastnika. Nie mógł zagrać Ćolak, a Kuświka lechiści pozyskali krótko

przed meczem i w tej sytuacji w pierwszym składzie wyszedł Adam Buksa. Dziś zapewne Kuświk będzie już do dyspozycji trenera Lechii.

**Analizując drużynę Lechii należy zwrócić uwagę na** bardzo solidnych bocznych obrońców. Jakub Wawrzyniak i Grzegorz

Wojtkowiak zapewniają doświadczenie, spokój w tyłach, potrafią też zaatakować. Od kryciem poprzedniego sezonu był środkowy obrońca Rafał Janicki. Akurat w niedawnym meczu z Lechem Janicki popełnił fatalny błąd, który zakończył się golem Pawłowskiego,



W poprzednim sezonie Lech trzy razy wygrał z Lechią, ale za każdym razem były to mecze zacięte, a zwycięstwo Kolejorza było w skromnych rozmiarach

Fot. A. Ciereszko

ale na przestrzeni całego sezonu spisywał się bardzo dobrze, czym zwrócił na siebie uwagę trenera Nawalki. W środku pomocy trener Brzęczek także ma co najmniej solidnych graczy – Borysiuka (wykupiony latem za ok. 600 tys. euro), Łukasika (on z kolei rok temu kosztował aż 800 tys. euro) i Vranjesa. Takiego kreatora gry jak Sebastian Mila, chciałaby mieć zapewne zdecydowana większość klubów w lidze. A i reszta zawodników ofensywnych ma spore atuty. Maciej Makuszewski jest niezwykle szybki, Bruno Nazario świetny technicznie, Grzegorz Kuświk silny fizycznie i skuteczny, podobnie jak Antonio Ćolak.

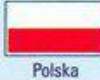
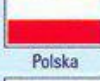

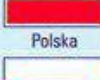




**Warto też zwrócić uwagę na dobór sparingpartnerów** przez Lechię. Gdańszczanie w ostatnich latach zdecydowanie przewodzą w kraju pod względem spotkań z bardzo silnymi, renomowanymi rywalami. Za sprawą współpracy ze specjalizującą się w tym agencją marketingową, Lechia grała już z Barceloną, za kilka dni zmierzy się z Juventusem, a w tegorocznej przerwie letniej potykała się z Szachtarem Donieck, VFL Wolfsburg czy Schalke 04. Można by rzec, że te spotkania być substytutem pucharów europejskich. Co ciekawe jednak, lechiści ani z Barceloną ani z Szachtarem

ani z Wolfsburgiem nie przegrali, ale pamiętajmy też jednak że rywale z reguły do tych spotkań podchodzą wybitnie sparingowo.

**Nie jest jednak tak**, że wszystkie zawirowania wewnątrz klubu i wokół klubu ustały. Nie dalej jak miesiąc temu wybuchł konflikt na linii Akademia Piłkarska vs. Lechia Gdańsk. W dużym uproszczeniu klub chciałby przejąć Akademię, czemu ta jest stanowczo przeciwna. Każda ze stron ma swoje racje i argumenty, a dodatkowym elementem

całej układanki jest najważniejszy sponsor klubu – koncern Lotos. Gigant paliwowy nie tylko płaci na rzecz klubu 5 mln zł rocznie (choć co ciekawe, przedstawiciele Lotosu twierdzą, że w myśl obowiązującej umowy mogą i zamierzają płacić połowę tej kwoty, działacze klubu twierdzą natomiast, że na konto klubu ma wpłynąć dokładnie 5 mln zł), ale też sponsoruje Akademię Piłkarską, przekazując jej co roku 2 mln zł. Kontrakt Lotosu z Lechią obowiązuje tylko do końca obecnego sezonu

## REPREZENTANCI W LECHII GDAŃSK

	Liczba meczów/goli	Ostatni występ
 Polska Jakub Wawrzyniak	46/1	2015-03-29
 Polska Sebastian Mila	36/8	2015-06-16
 Polska Grzegorz Wojtkowiak	23/0	2014-06-06
 Polska Ariel Borysiuk	10/0	2015-06-16
 Polska Daniel Łukasik	5/1	2013-04-06
 Bośnia i Hercegowina Stojan Vranješ	3/0	2012-05-31
 Chorwacja Mario Maloča	1/0	2012-08-15
 Gwinea Bissau Rudinilson	1/0	2014-07-19

i istnieją poważne poszlaki, że być może za rok dojdzie do zakończenia tej współpracy. Po pierwsze, obecne relacje obu podmiotów są bardzo dalekie od ideału, a po drugie Lotos poważnie zaangażował się w sponsoring reprezentacji Polski, czego naturalnym następstwem byłoby zmniejszenie zaangażowania koncernu w biało-zielonych. Niewykluczone też, że wkrótce Lechia wspólnie z miastem Gdańsk staną przed kolejnym problemem – niedługo wygasa umowa z koncernem PGE na prawa do nazwy stadionu przy ul. Pokoleń Lechii Gdańsk. Nie

ma żadnych wątpliwości, że była to umowa wyjątkowo lukratywna i żadna inna spółka nie zaoferowałaby podobnych pieniędzy (35 mln zł w ciągu 5 lat). Podobnie jak w przypadku Lotosu, są przesłanki ku temu, że PGE może nie być zainteresowana kontynuowaniem współpracy, ponieważ użyła prawa do nazwy Stadionu Narodowego. Nieoficjalnie mówi się, że w miejsce PGE być może uda się Lechii pozyskać inny koncern energetyczny Energeę, ale póki co żadna umowa nie jest podpisana.

**Inauguracja sezonu była** zarówno dla Lecha, jak i Lechii

zupełnie nieudana. Dziś oba kluby stają przed szansą na odwrócenie karty. Pamiętajmy jednak, że nawet ewentualne niepowodzenia na początku sezonu niczego nie przesądzą. Przecież rok temu, w połowie września lechici zajmowali 11. miejsce w tabeli z 8 punktami straty do liderującej wówczas Legii. A finał poprzedniego sezonu był dla nas nadzwyczaj radosny. Co nie zmienia oczywiście faktu, że w każdym meczu walczymy o zwycięstwo!

■ Andrzej Dawidowski

## OKIEM BUKMACHERA

### TAK OBSTAWIALI GRACZE STS



### Typ bukmachera na mecz: Lech Poznań - Lechia Gdansk

Drużyna Kolejorza na inaugurację sezonu nieoczekiwanie przegrała z Pogonią Szczecin 1:2. Mimo to nastroje w drużynie Maciej Skorzy są bardzo dobre. Awans do III rundy eliminacji Ligi Mistrzów przyćmił porażkę w pierwszej kolejce ligowej. W sobotę Lech kolejny mecz ligowy rozegra na Bułgarskiej. Do Poznania przyjeżdża Lechia, która w pierwszej kolejce przegrała na własnym stadionie z Cracovią.

NAJWYŻSZA WYGRANA NA KUPONIE  
Z MECZEM LECHA POZNAŃ

STAWKA 175 PLN WYGRANA

1715 PLN

Lechia.Net



LECHIA GDAŃSK

1

2

LECH POZNAŃ



XXXIV kolejka Ekstraklasy: 24.05.2015

**Bramki:** Vranješ (90+2' karny) - Hamalainen (30'), Pawłowski (74')**Żółte kartki:** Friesenbichler, Vranješ, Mila - Sadajew, Douglas**Czerwona kartka:** Formella (90. minuta, za zagrzenie piłki ręką)**Lechia:** Budzilek - Wojtkowiak, Gerson, Janicki, Rudinilson (Grzelczak) - Borysiuk, Vranješ - Bruno Nazario (84. Wiśniewski), Mila, Makuszewski - Friesenbichler (71. Ćolak)**Lech:** Burić (82. Gostomski) - Kędziora, Arajuuri, Kamiński, Douglas - Trałka, Linetty - Kownacki (77. Formella), Hämäläinen, Pawłowski - Sadajew (61. Jevtić)

Fot. A. Ciereszko



Fot. A. Ciereszko

### MISTRZOWSKA PARADA GOSTOMSKIEGO

Mecz w Gdańsku był bardzo nietypowy dla Macieja Gostomskiego. Golekiper Kolejorza z ławki rezerwowych obserwował świetny występ Jasmina Buricia, który w wielu sytuacjach znakomicie interweniował i zaliczył nawet asystę przy голу Szymona Pawłowskiego. Na dziesięć minut przed końcem meczu Bośniak doznał jednak kontuzji i „Gostek” pojawił się na boisku. Jego wejście

było nieco nerwowe, co widać było w pierwszych interwencjach. W doliczonym czasie gry bramkarz skapitulował przy rzucie karnym wykonywanym przez Stojana Vranješa. Lechia poczuła, że może jeszcze zdobyć punkt w tym spotkaniu, tym bardziej że po wznowieniu gry lechici pogubili się. I ten punkt biało-zieloni by Lechowi wydarli, gdyby nie fenomenalna obrona Gostomskiego w 93 minucie meczu. Po rzucie rożnym z czterech metrów główkował Antonio Ćolak,

a bramkarz efektowną paradą jedną ręką zbił zmiatającą do bramki futbolówkę. Już krótko po zakończeniu spotkania wielu ekspertów podkreślało, że to właśnie ta interwencja może zdecydować o losach mistrzostwa, a Łukasz Trałka mówił o złapaniu piłki „nie do złapania”. Kunszt Gostomskiego został doceniony po sezonie – w głosowaniu na łamach Ekstraklasa.tv obroną Gostomskiego wybrano najlepszą interwencją sezonu 2014/15.

### LECH – LECHIA W SEZONIE 2014/2015

IV kolejka	10 sierpnia 2015	Lechia – Lech 1:2 (Vranješ 36' karny – Teodorczyk 80', 84')
XIX kolejka	13 grudnia 2015	Lech – Lechia 1:0 (Formella 32')

# JERZY BRZĘCZEK

Trener Lechi Gdańsk jest dobrze znany sympatykom Lecha Poznań. Wychowanek Olimpii Truskolasy, później piłkarz Rakowa Częstochowa, do poznańskiej Olimpii trafił przed sezonem 1988/89. W sierpniu 1992 roku przeniósł się na Bułgarską. Obecny trener gdańskiej Lechii w niebiesko-białych barwach zadebiutował w wygranym meczu Lecha Poznań z Zawiszą Bydgoszcz 2:0.

Brzęczek w 29 ligowych występach w Kolejorzu zdobył 3 gole. Po raz ostatni do bramki rywala trafił w spotkaniu Lech – Legia 2:2. Kolejorz przegrywał wtedy przy Bułgarskiej 0:1, ale po голу Jerzego Brzęczka wyrównał. Jak pamiętają poznańscy kibice, była to ważna bramka, bowiem w sezonie 1992/93 pomogła zdobyć Kolejorzowi Mistrzostwo Polski.

44-letni szkoleniowiec po wywalczeniu wraz z Lechem mistrzostwa kraju i po rozegraniu zaledwie jednego sezonu w Poznańskiej Lokomotywie, przeszedł do Górnika Zabrze. Były pomocnik trafił później do GKS-u Katowice skąd wyjechał do Austrii, by zagrać jeszcze w Izraelu. Jerzy Brzęczek w każdym z klubów, w których występował był podstawowym zawodnikiem swojej drużyny. W 2007 roku, były reprezentant Polski po latach spędzonych za granicą wrócił do kraju, do Górnika Zabrze, a karierę zakończył w Polonii Bytom. Od 2010 roku był trenerem Rakowa Częstochowa. Jesienią został zwolniony, ale dość szybko znalazł pracę w Lechii Gdańsk, z którą zanotował bardzo dobrą końcówkę sezonu. Były lechita wyprowadził drużynę z Pomorza z grupy spadkowej i ostatecznie wspólnie ze swoimi podopiecznymi uplasował się na 5. miejscu.

■ Lilianna Szymczak



### KARIERA JERZEGO BRZĘCZKA

1987–1988	Raków Częstochowa
1988–1992	Olimpia Poznań
1992–1993	Lech Poznań
1993–1994	Górnik Zabrze
1995	GKS Katowice
1995–1997	Tirol Innsbruck
1998	LASK
1999–2000	Maccabi Hajfa
2000–2002	Tirol Innsbruck
2002–2003	Sturm Graz
2004	FC Kärnten
2004–2007	Wacker Tirol
2007–2008	Górnik Zabrze
2009	Polonia Bytom

Fot. A. Ciereszko



5

**SEBASTIAN MIŁA**

Fenomen, który trudno tłumaczyć w kategoriach sportowych i ekonomicznych. Wielki talent, który sprawiał już wrażenie piłkarzo wypalonego, by ageum formy osiągnąć po trzydziestce. Sukcesy ze Śląskiem Wrocław zaowocowały nie tylko powołaniami do kadry Polski (i pięknymi golami w reprezentacyjnej koszulce), ale również transferem za 300 tysięcy euro do Lechii Gdańsk – klubu, w którym dojrzał piłkarzo. Mówi się, że w Gdańsku ludzie przychodzą na Miłę i jest w tym na pewno sporo racji. Blondwłosego pomocnika jest nie tylko kapitanem Lechii, ale także jej mózgiem i kołem napędowym. Rozgrywa, dośrodkowuje, wykonuje stałe fragmenty gry. Gdy mecz mu nie idzie, nie idzie też całej drużynie. To także jeden z najbardziej zapalonych wędkarzy wśród naszych ligowców.

**Pozycja:** pomocnik

**Wiek:** 33 lata

**W Lechii od:** wiosna 2015

**Mecze/gole w lidze:** 281/49



50

**MARKO MARIĆ**

Jeżeli któryś z zawodników Lechii może sobie zapisać na plus inauguracyjny mecz z Cracovią, to jest to tylko Marko Marić. Młody golkeeper kilkakrotnie ratował swój zespół przed utratą gola, do tego dobrze wprowadzał piłkę do gry. Gdańszczanie mogą mieć z niego jeszcze sporo pożytku. Marić to młodzieżowy reprezentant Chorwacji, który urodził się i przez całe życie mieszkał w stolicy Austrii – Wiedniu. W tamtejszym Rapidzie przeszedł całą futbolową edukację. W ostatnim sezonie udało mu się nawet wystąpić w siedmiu ligowych meczach tej drużyny. Do Lechii został wypożyczony do końca rozgrywek.

**Pozycja:** bramkarz

**Wiek:** 19 lat

**W Lechii od:** jesień 2015

**Mecze/gole w lidze:** 1/0



23

**GRZEGORZ WOJTKOWIAK**

Nietaktem byłoby przemilczenie obecności Wojtkowiaka w kadrze naszego dzisiejszego rywala. Był kapitan Kolejorza od początku 2015 roku przywdziewa barwy Lechii. Prezentuje się w nich podobnie jak w Lechu – bardzo solidnie, choć bez specjalnego błysku. Zanim jednak trafił nad polskie morze to przez 2,5 roku występował w niemieckiej 2. Bundeslidze. Warto o tym etapie wspomnieć, bo Wojtkowiak popisał się tam bardzo dobrze, jak na siebie, skutecznością. W 63 meczach strzelił 3 gole. Tyle samo ma on na koncie w rozgrywkach ekstraklasy, z tym, że zbierał je w 159 spotkaniach.

**Pozycja:** obrońca

**Wiek:** 31 lat

**W Lechii od:** wiosna 2015

**Mecze/gole w lidze:** 159/3



22

**MARIO MALOČA**

Najgłośniejszy transfer lata. Wieloletni kapitan Hajduka Split i ostoja jego defensywy. Jednokrotny reprezentant Chorwacji. Zawodnik obdarzony świetnymi warunkami fizycznymi (190 cm wzrostu) i sporą charyzmą. Jednocześnie, jak donosi jego rodzima prasa, dość konfliktowy. W ostatnich miesiącach łączono go z Panathinaikosem Ateny, ale ostatecznie wyładował w Gdańsku. Mając na uwadze, że obrona Lechii nie stanowi monolitu, bardzo prawdopodobne, że wkrótce stanie się jej kluczowym ogniwem.

**Pozycja:** obrońca

**Wiek:** 26 lat

**W Lechii od:** jesień 2015

**Mecze/gole w lidze:** 0/0

# FALSTART INAUGURACYJNY. ZDARZA SIĘ I JEST NIEGROŹNY

Od czasu powrotu do Ekstraklasy Kolejorz tylko trzykrotnie przegrywał przed własną publicznością w pierwszej kolejce nowego sezonu. Zawsze te porażki były zaskakujące. Zawsze podczas tych meczów działo się coś szczególnego. Zawsze później było już tylko lepiej.

**K**ibice, którzy dopingowali Lecha podczas inauguracyjnego spotkania z Pogonią, musieli przełknąć gorzką pigułkę. Przegrane spotkanie ze szczecinianami boli, ale nie ma co specjalnie go rozpamiętywać. Kolejorzowi taka historia zdarza się już bowiem czwarty raz w ciągu ostatnich trzynastu lat. Za każdym razem Lech szybko się otrząpywał i podnosił z kolan.

## Sezon 2003/2004

**Lech Poznań – Górnik Zabrze 1:2 (Zakrzewski – Bukalski, Sikora)**

**Drugi sezon Lecha po powrocie do Ekstraklasy.** Szkoleniowcem drużyny został Libor Pala – trener, z którym wiązano wówczas w Poznaniu wielkie nadzieje. Zespół wzmocniło też kilku znanych zawodników. Miało być pięknie. Poznańska publiczność również pokładała wielkie nadzieje w rozpo-

czynającym się sezonie. Na inauguracyjny mecz z Górnikiem Zabrze zjawiała się w liczbie 16 tysięcy, co na ówczesne warunki naprawdę robiło wrażenie. **Wielkie więc było zdziwienie kibiców**, gdy w 22. minucie pięknym strzałem zza pola karnego bramkę zdobył Krzysztof Bukalski. Fani nieco się uspokoiili, gdy kwadrans później wyrównał Zbigniew Zakrzewski. Lech cały czas napierał i wydawało się, że zwycięski gol to kwestia czasu. Do siatki trafili jednak zabrzanie. Bramkę głową strzelił najniższy na boisku Adrian Sikora! **Kolejne mecze to kolejne policzki dla fanów.** Przegrana z Amiką (0:1), zwycięstwo z Wisłą Płock (4:1) oraz porażki z Legią (1:2) i Dyskobolią (1:3) doprowadziły do zwolnienia Pali. Jego następcą został Czesław Michniewicz. Jak wszyscy świetnie pamiętamy, udało mu się wyrwać zespół ze stagnacji, wywindować go na 6. miejsce

w tabeli i wywalczyć z nim Puchar Polski wiosną 2004 roku.

## Sezon 2005/2006

**Lech Poznań – Polonia Warszawa 1:2 (Zakrzewski – Dźwigała, Arifović)**

**Przybycie „Czarnych Koszul” na stadion przy ul. Bułgarskiej** zwykle znamionowało ciekawe zawody. Tak również było na inaugurację sezonu 2005/2006. Mecz obfitował w znakomite sytuacje. Choć głównie było to winą niefrasobliwości defensorów obu drużyn, skorzystało na tym widowisko. W zespole gości świetnie bronił Paweł Kieszek, często objano też słupki i poprzeczki. Najważniejszym wydarzeniem spotkania był fenomenalny gol Dariusza Dźwigały. Pomocnik Polonii zdecydował się na strzał z 35 metrów, który ku zaskoczeniu wszystkich wylądował w bramce Kolejorza. Jego huknięcie najpierw poleciało wysoko w górę, by później

wpaść „za kołnierz” Krzysztofa Kotorowskiego. To z pewnością jedna z najpiękniejszych bramek, jaką Kolejorz stracił na własnym stadionie w ostatnich latach. Kolejnego gola strzelił Ensar Arifović, a Lech odpowiedział tylko trafieniem Zbigniewa Zakrzewskiego.

**Po utracie trzech punktów na inaugurację sezonu** zawodnicy mocno się zmobilizowali i w kolejnych sześciu meczach nie odnotowali żadnej porażki. Rozgrywki zakończyli na 6. miejscu.

## Sezon 2008/2009

**Lech Poznań – GKS Belchatów 2:3 (Rengifo, Lewandowski – Jarzębowski, Wróbel, Henriquez sam.)**

**Trener Franciszek Smuda obiecał walkę o mistrzostwo**, a zespół zasilili świetni zawodnicy – Robert Lewandowski, Semir Stilić, Manuel Arboleda czy Sławomir Peszko. Wszystkie te zbrojenia okazały się jednak niewystarczające na zespół GKS-u. Zawody pokazały wszystko to, co serwował swoim fanom Kolejorz w tamtym sezonie – fenomenalną siłę ofensywną i niefrasobliwość w obronie. Kibicowanie ówczesnej drużynie było jak jazda rollercoasterem – zawsze można było spodziewać się gradu goli, pytanie tylko czy więcej zdobę-

dzie ich Lech czy jego przeciwnik. W meczu z GKS-em poznańscy wygrali już 1:0 i 2:1, by ostatecznie przegrać 2:3, po samobójczym голу w ostatnich minutach.

**Strata punktów ukłula ambicję poznańców**, ale na osłodę publiczność mogła zobaczyć nieprawdopodobną bramkę strzeloną piętą przez Roberta Lewandowskiego. Tym zagranie napastnik z miejsca zdobył serca fanów. Był to zarazem pierwszy gol „Lewego” w Ekstraklasie. Kiepsko zaczęty sezon szybko się odmienił. Lech zakończył jesień na fotelu lidera i choć na wiosnę roztrwoniał przewagę (skończył rozgrywki na 3. miejscu), to zafundował fanom rok



### PRINT@HOME

Chcesz uniknąć formalności i oczekiwanie na przygotowanie plastikowej karty kibica? Mamy dla Ciebie rozwiązanie! Wystarczy, że przy zakupie biletu przez Internet wybierzesz opcję samodzielnego wydruku. Już o szósta wejściówka na mecze rozgrywane na INEA Stadionie jest drukowana na domowych drukarkach! Więcej informacji znajdziesz pod adresem: bilety.lechpoznan.pl

pelen pięknych spotkań, sukcesów w europejskich pucharach i zwieńczony zdobyciem Pucharu Polski.

■ Przemysław Nosal

Jeden z inauguracyjnych falstartów – mecz z GKS-em Belchatów w sezonie 2008/09



Fot. M. Opala



# KRÓL ASYST

Czołówki gazet zwykle opanowane są przez strzelców goli. Trudno się temu dziwić, bo jednak moment trafienia faktycznie jest najistotniejszy. Nieco niedocenianą, ale pomimo to niezwykle ważną rolę odgrywają jednak też ci piłkarze, którzy potrafią dobrze dograć piłkę. Asystenci. W niniejszym tekście przeanalizujemy, którzy zawodnicy w Ekstraklasie są mistrzami w tej dziedzinie.

**P**rzypisanie gola danemu zawodnikowi zazwyczaj nie przysparza większych problemów, choć i tu bywają dylema-

ty, zwłaszcza przy rykoszetach, a także wówczas, gdy nie ma pewności czy dany zawodnik dotknął piłki. Przy-  
pomnijmy choćby sytuację

z zeszłego sezonu, gdy w jednym z meczów uderzał Kędziora, usiłował jeszcze zmienić lot piłki Kownacki i nawet wielokrotne powtórki nie da-

Gdy Sebastian Mila trafi na tak walecznego przeciwnika jak Karol Linetty, traci wiele ze swoich atutów



Fot. P. Syska

ły stuprocentowej pewności, komu należy przypisać tego gola. Ostatecznie za strzelca uznano Kownackiego. W przypadku asyst jest jeszcze trudniej. Nie ma nigdzie spisanych jasnych i jednoznacznych zasad, kiedy dane zagranie może być uznane za asystę, a kiedy nie. Dlatego też wszystkie liczby w niniejszym tekście należy traktować jedynie orientacyjnie. Sprawdzaliśmy w różnych źródłach liczby asyst poszczególnych piłkarzy i pojawiały się pomiędzy nimi różnice, niekiedy nawet dość istotne. Dane liczbowe asyst dla sezonów 2009-14 pochodzą z serwisu [www.ligol.pl](http://www.ligol.pl), natomiast z ostatniego sezonu z serwisu [www.2x45.info](http://www.2x45.info). Przejdźmy zatem do konkretów.

**Pod uwagę wzięliśmy ostatnich 6 sezonów.** Taki okres eliminuje przypadki, gdy ktoś raz zablysnął, a w pozostałych sezonach grał już znacznie gorzej. Dobrym przykładem jest tu Takafumi Akahoshi z Pogoni. W swoim najlepszym sezonie Japończyk zaliczył aż 12 asyst, podczas gdy w rundzie wiosennej poprzedniego sezonu zaledwie 1. Inny przykład wart omówienia to Nika Dżalamidze. Wiele lat Gruzin „jechał” na opinii uzdolnionego dryblera i świetnego technika, ale liczby go nie broniły.

ASYSTY W EKSTRAKLASIE W LATACH 2009-2015

1 Mila	11	9	13	11	4	7	55
2 Brzyski	5	2	4	4	8	10	33
3 Stilić	7	3	7			13	30
4 Radović	2	7	2	7	2	4	24
5 Starzyński				7	9	8	24
6 Pawłowski	1		5	6	3	9	24
7 Zięńczuk			8	4	2	8	22
8 Golański		4	1	5	9	3	22
9 Edi	10	6		5			21
10 Paweł Brożek	10	3			7		20
11 Dudu		10	5		4	1	20
12 Lovrencsics				3	9	6	18
	2009/2010	2010/2011	2011/2012	2012/2013	2013/2014	2014/2015	SUMA

Od 2010 roku Dżalamidze notował kolejno 2, 0, 1 i 2 asysty. A w poprzednim sezonie Gruzin już błyszczał, popisał się 12 asystami.

**Kto zatem jest najlepszym asystentem?** Nie może być najmniejszych wątpliwości – królem asyst w Ekstraklasie jest Sebastian Mila. Pamiętając cały czas, że podawane liczby mają charakter orientacyjny, w ostatnich 6 sezonach Mila zebrał na koncie aż 55 asyst, co przełożyło się na 55 goli dla jego drużyny. A przecież do tego lider najpierw Śląska Wrocław, a ostatnio Lechii Gdańsk strzelił w tym czasie 30 goli. Mila jest zawodnikiem wszechstronnym – potrafi znakomicie wrzucać piłki ze stałych fragmentów gry, dogrywa prostopadłe piłki, rozrzuca na skrzydła, potrafi też zagrać w sposób nieszablonowy. W omawianym okresie

przydarzył mu się tylko jeden słabszy sezon (2013/14), gdy nieco „zapuścił się” fizycznie i wyglądało, jakby stracił nieco motywację. Trener Tadeusz Pawłowski pomógł mu powrócić do wysokiej formy. Dwukrotnie, jeszcze jako zawodnik Śląska Wrocław, Mila wygrywał klasyfikację asyst (w sezonach 2011/12 i 2012/13). O tym, jak wielkim osiągnięciem jest wspomniane 55 ostatnich podań niech świadczy fakt, że drugi zawodnik w tym zestawieniu Tomasz Brzyski, ma ich na koncie „zaledwie” 33.

**Liczby Brzyskiego należy jednak też docenić,** gdyż jest on lewym obrońcą, a choć boczni defensorzy mają często sporo zadań ofensywnych, zwłaszcza w topowych klubach, to jednak siłą rzeczy rzadziej mają okazję do przebywania pod bramką rywala niż choćby pomocnicy.



#### SPOTKANIE Z KIBICAMI W KOMPANII PIWOWARSKIEJ

Zwiedzanie browaru Kompanii Piwowarskiej i niezwykle intensywne spotkanie z kibicami - taki był plan na jedno z lipcowych popołudni dla Mistrzów Polski. Ponad 30-osobowa reprezentacja Lecha znalazła się w ogniu pytań najbardziej dociekliwych sympatyków Poznańskiej Lokomotywy.

Dla „Brzytwy” dobrym ruchem okazały się przenosiny do Legii Warszawa – to w dwóch ostatnich sezonach „wykreślił” najlepsze liczby – odpowiednio 8 i 10 asyst. Bez żadnych wątpliwości Brzyski nie zajmowałby drugiego miejsca w naszym zestawieniu, gdyby tylko po wypełnieniu kontraktu z Lechem Poznań w Polsce pozostał Semir Štilić. To jedyny piłkarz, któ-

rego można próbować porównać z Sebastianem Miłą. Obaj nie imponują szybkością i dynamiką, ale czarują techniką i umiejętnością zagrania dokładnie w to miejsce, w które chcą. Przez 4 sezony, w których występował w Polsce (pamiętajmy, że liczymy tylko lata 2009–2015), Bośniak popisał się 30 asystami, czyli można w ciemno zakładać, że w 6 sezonach jego wynik oscylowałby wokół 45–50 asyst. Można jedynie żałować, że Štilić znowu opuścił naszą ligę, bo kiedy był w formie, był kimś więcej niż tylko dobrym rzemieślnikiem. **Z piłkarzy, którzy zajęli kolejne miejsca** w zestawieniu asystentów zwracają uwagę stosunkowo skromne liczby Miroslava Radovicia. Trzeba jednak mieć na uwadze, że był lider Legii często sam wykańczał akcje (41 goli w oma-

wianym okresie), a asysty notował niejako przy okazji. Z kolei Filipowi Starzyńskiemu z Ruchu Chorzów wystarczyły tylko 3 dobre sezony, by znaleźć się na 5. miejscu. Gdyby „chorzowski Figo” pograł jeszcze trochę w naszej lidze, to za kilka lat mógłby być zostać królem asyst. Starzyński wybrał jednak emigrację.

**Najwyższe, szóste miejsce, spośród lechitów zajmuje Szymon Pawłowski**, przy czym połowa z jego 24 asyst pochodzi z czasów, gdy reprezentował barwy Zagłębia Lubin. Pewnie też liczby Szymka byłyby nieco lepsze, gdyby nie roczna banicja Zagłębia w Ekstraklasie. Kolejny jest 12. w zestawieniu Gergo Lovrencsics, choć jak widać, ostatni sezon nie był dla niego najlepszy (i to nie tylko pod względem asyst, ale też goli). Niedaleko za nim jest Kasper Hamalainen, który póki co zanotował trzy asysty mniej od Węgra.

**Dziś zatem prawdopodobnie będziemy mogli obejrzeć w akcji króla asyst**, Sebastiana Miłę. Większość z piłkarzy, którzy okupują czołowe miejsca w klasyfikacji asystentów, nie gra już w Polsce. Poza Miłą ostali się jeszcze tylko Brzyski, Pawłowski, Zieliński i Paweł Brożek. Oby dziś Miła swojego dorobku nie powiększył.

■ Andrzej Dawidowski

# 100 MECZÓW NA „NOWEJ” BUŁGARSKIEJ

Raptem niespełna 5 lat temu, 30 września 2010 roku, po raz pierwszy kibice Kolejorza mogli zasiąść na w pełni zmodernizowanym stadionie przy ul. Bułgarskiej. Budowa trwała długo, bo 8 lat, w jej trakcie zmieniały się koncepcje, a część zbudowanej już trybuny później trzeba było wyburzyć. Ale w efekcie dostaliśmy jeden z największych i najnowocześniejszych obiektów w naszym kraju. Ligowy mecz z Pogonią Szczecin był meczem nr 100, jaki Lech rozegrał na stadionie po przebudowie. Jest to okazja do poczynienia pewnych podsumowań.

**P**o pierwsze warto sobie zadać pytanie, czy stadion przy Bułgarskiej jest twierdzą, z której bardzo ciężko wywieźć jakieś punkty. Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Bywały sezony, w których na własnym boisku lechitom grało się bardzo ciężko i często traciли punkty. W sezonie 2012/13 poznaniakom przydarzyła się nawet seria 4 porażek u siebie, co klasowej drużynie wręcz nie przystoi (kolejno 0:2 z Jagiellonią, 1:3 z Legią, 0:3 ze Śląskiem i 0:1 z Polonią Warszawa). Dla odmiany w poprzednim sezonie w 13 kolejnych spotkaniach od

września 2014 roku do kwietnia 2015 lechici odnieśli 12 zwycięstw, przedzielonych jedynie remisem z Podbeskidziem. Najdłuższa seria zwycięstw lechitów to 9 meczów od marca do sierpnia 2012 roku. Ze wszystkich 100 spotkań Lech wygrał 66, zremisował 19 i przegrał 15. Bilans bramkowy oczywiście też jest korzystny – poznańska lokomotywa zdobyła 186 bramek, straciła tylko 71. Cztery razy zdarzyło się, by nasi ulubieńcy zdobyli co najmniej 5 bramek w jednym meczu. Trzy z tych przypadków miały miejsce w poprzednim sezonie (6:2 z Zawiszą, 5:0 z Bełchatowem i 5:1 z Błękitnymi w PP), jeden w rozgrywkach 2013/14 (6:1 z Jagiellonią). Największa liczba straconych goli przez lechitów to 3 – taka sytuacja przydarzyła się 4 ra-

zy i w każdym z tych meczów oznaczało to porażkę Kolejorza.

**Jakie wyniki padały najczęściej?** 17 razy (równocześnie jest to 17%) Kolejorz skromnie wygrywał 1:0, nieco rzadziej, bo 12 razy 2:0. Trzecie miejsce pod względem częstości uzyskał remis 1:1 (10 przypadków), a kolejne wygrane Lecha 2:1 (9) oraz 4:0 (8). Z bardziej „egzotycznych” rezultatów 3 razy

#### Z KIM NAJCZĘŚCIEJ GRALIŚMY

	Wisła Kraków	9
	Jagiellonia Białystok	7
	Górnik Zabrze	6
	Legia Warszawa	6
	Pogoń Szczecin	6
	Śląsk Wrocław	6

#### NAJWYŻSZA FREKWENCJA

42 000

Lech Poznań – Manchester City  
4 listopada 2010



Specjalista od asyst w Lechu – Szymon Pawłowski

Fot. A. Cieszczyński

## BILANS

	Razem	PP	LE	Ekstraklasa	Superpuchar
Z	66	4	9	52	1
R	19	1	2	16	0
P	15	2	0	13	0
Razem	100	7	11	81	1

padł wynik 4:2, a co ciekawe, znacznie częściej lechici zwyciężali w stosunku 4:0 (8 razy) niż 3:0 („tylko” 4 razy).

**Na meczach Lecha bardzo dużym wahaniom podlega frekwencja.** Jeszcze w trakcie budowy stadionu nie brako-

## ILE STRZELONO BRAMEK

186 zdobytych

71 straconych

Najwięcej 2014-09-20

Lech Poznań – Zawisza Bydgoszcz

6:2

owało głosów, że 41-tysięczny obiekt jest za duży, jak na potrzeby klubu. Od oddania stadionu do użytku minęło 5 lat i w tym czasie mieliśmy 11 meczów, na których frekwencja przekroczyła 30 tys. (z tego na 6 meczach było ponad 40 tys. kibiców, czyli komplet lub prawie komplet). Kto przyciągał tłumy? Przede wszystkim atrakcyjni rywale w pucharach (Salzburg, Manchester City i Juventus) oraz Legia Warszawa. Najgorsza (!) frekwencja na meczu z odwiecznym rywalem to 33 tysiące fanów w sezonie 2011/12! Ponadto decydujący o mistrzostwie Polski przyciągnął tłumy i zapewne bez większego znaczenia był tu rywal – w tym przypadku Wisła Kraków. Jednak na większości meczów (dokładnie 58%) fre-

kwencja mieści się w przedziale 15-25 tys. kibiców. Średnia frekwencja w 98 meczach (pamiętajmy, że wojewoda Florek dwa razy zamykał nasz stadion) wyniosła 20 400 widzów. **Spotkania były rozgrywane we wszystkie dni tygodnia.** Najrzadziej w tak niepopularne przez kibiców poniedziałki (1 mecz) i wtorki (2 mecze), choć jeśli Lech awansuje do fazy grupowej Ligi Mistrzów, to liczba meczów wtorkowych na pewno wówczas wzrośnie. Najczęściej poznaniacy grali w niedziele (32%), soboty (28%) i piątki (17%). Dzięki temu, że Lech jest atrakcyjny dla widzów, zazwyczaj godziny meczów są wyznaczane w tzw. prime time, czyli najlepszym czasie antenowym. I to dobrze, bo mało kto lubi spotkania o 13.30 (co ciekawe, Kolejorz

ani razu nie grał w roli gospodarza o tej porze w ostatnich 5 latach!), czy 15.30 czy 16.00. Najwcześniejszą porą, o jakiej kibice musieli stawić się na stadionie, była 14.30 – było to poddyktowane transmisją w telewizji publicznej spotkania Lech – Legia, w którym lepsi okazali się goście z Łazienkowskiej, wygrywając 3:1. Najczęściej lechici grali o godz. 18.00 (24%) lub o 20.30 (21%). Najpóźniejsza pora rozgrywania spotkań to zwyczajowa dla meczów fa-

## W JAKIE DNI TYGODNIA

PONIEDZIAŁEK	1
WTOREK	2
ŚRODA	7
CZWARTEK	13
PIĄTEK	17
SOBOTA	28
NIEDZIELA	32

zy grupowej Ligi Europy godziną na 21.05.

**Na koniec przeanalizujmy, jakich rywali** było nam dane najczęściej oglądać na naszym stadionie. W trakcie niepełnych 5 sezonów aż 9 razy gościliśmy Wisłę Kraków. Dzięki reformie rozgrywek ligowych w ostatnich 2 sezonach w ramach Ekstraklasy gościliśmy „Białą Gwiazdę” po 2 razy, a do tego doszły jeszcze 2 spotkania w Pucharze Polski. Bilans tych spotkań jest względnie wyrównany – 5 zwycięstw odnieśli poznaniacy, 3 razy triumfowali goście, a 1 mecz zakończył się remisem, przy czym był to remis z tych „zwycięskich” dla Kolejorza. Niewiele rzadziej mieliśmy okazję oglądać w akcji Jagiellonię Białystok (7 razy), Górnika Zabrze, Legię Warszawa, Pogoń Szczecin i Śląsk Wro-

## FREKWENCJA

bez publiczności	2
poniżej 10 000	3
10 000–15 000	19
15 000–20 000	36
20 000–25 000	22
25 000–30 000	7
30 000–35 000	2
35 000–40 000	3
powyżej 40 000	6

claw (po 6 razy). Dziś także po raz 6. gościmy Lechię Gdańsk. **W trakcie tych 5 lat** byliśmy świadkami wspaniałych triumfów w Lidze Europy, zwycięstwa z Manchesterem City, remisu z Juventusem. Świętowaliśmy też mistrzostwo Polski i Superpuchar. Oby w następnych 100 meczach takich okazji do radości kibiców i piłkarzy było jeszcze więcej!

■ Andrzej Dawidowski  
Jarosław Bogucki

Miejsce Wgrze u Naszych Sercach

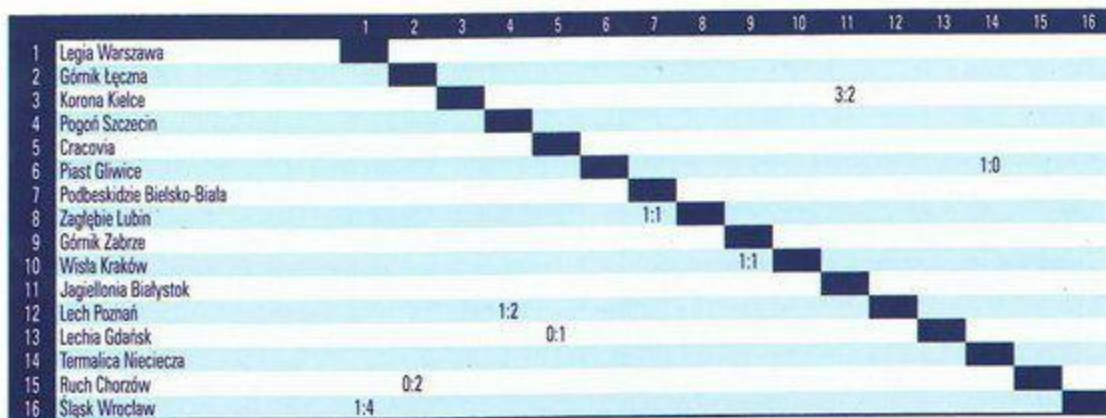


## TABELA EKSTRAKLASY

	Mecze	Pkt	Razem			Bramki	Dom			Bramki	Wyjazd			Bramki	Ostatnie mecze	Z Lechem	
			Z	R	P		Z	R	P		Z	R	P			D	W
1. Legia Warszawa	1	3	1	0	0	4:1	0	0	0	0:0	1	0	0	4:1	●		
2. Górnik Łęczna	1	3	1	0	0	2:0	0	0	0	0:0	1	0	0	2:0	●		
3. Korona Kielce	1	3	1	0	0	3:2	1	0	0	3:2	0	0	0	0:0	●		
4. Pogoń Szczecin	1	3	1	0	0	2:1	0	0	0	0:0	1	0	0	2:1	●		●
5. Cracovia	1	3	1	0	0	1:0	0	0	0	0:0	1	0	0	1:0	●		
Piast Gliwice	1	3	1	0	0	1:0	1	0	0	1:0	0	0	0	0:0	●		
7. Podbeskidzie B.-B.	1	1	0	1	0	1:1	0	0	0	0:0	0	1	0	1:1	●		
Zagłębie Lubin	1	1	0	1	0	1:1	0	1	0	1:1	0	0	0	0:0	●		
9. Górnik Zabrze	1	0	0	1	0	1:1	0	0	0	0:0	0	1	0	1:1	●		
Wisła Kraków	1	0	0	1	0	1:1	0	1	0	1:1	0	0	0	0:0	●		
11. Jagiellonia Białystok	1	0	0	0	1	2:3	0	0	0	0:0	0	0	1	2:3	●		
12. Lech Poznań	1	0	0	0	1	1:2	0	0	1	1:2	0	0	0	0:0	●		
13. Lechia Gdańsk	1	0	0	0	1	0:1	0	0	1	0:1	0	0	0	0:0	●		
Termalica Nieciecza	1	0	0	0	1	0:1	0	0	0	0:0	0	0	1	0:1	●		
15. Ruch Chorzów	1	0	0	0	1	0:2	0	0	1	0:2	0	0	0	0:0	●		
16. Śląsk Wrocław	1	0	0	0	1	1:4	0	0	1	1:4	0	0	0	0:0	●		

Górnik Zabrze i Wisła Kraków zostały ukarane odjęciem jednego punktu za niespełnienie wymogów licencyjnych.

● - zwycięstwo, ● - remis, ● - porażka



## II KOLEJKA EKSTRAKLASY

Ruch Chorzów	:	Piast Gliwice	24 VII, 18:00	Pogoń Szczecin	:	Śląsk Wrocław	26 VII, 15:30
Cracovia	:	Wisła Kraków	24 VII, 20:30	Jagiellonia Białystok	:	Termalica Nieciecza	26 VII, 15:30
Zagłębie Lubin	:	Korona Kielce	25 VII, 18:00	Legia Warszawa	:	Podbeskidzie B.-B.	26 VII, 18:00
Lech Poznań	:	Lechia Gdańsk	25 VII, 20:30	Górnik Łęczna	:	Górnik Zabrze	27 VII, 18:00

HEEEJ LECH!

Redakcja: andy@teko.pl

Andrzej Dawidowski, Grzegorz Bogucki, Jarosław Bogucki, Bertosz Aleksandrowicz, Łukasz Bogacz, Krzysztof Kropielnicki, Przemysław Nasal, Sławomir Opala

Korekta: Piotr Rumatowski

Opracowanie graficzne, przygotowanie do druku:

Bogucki [www.bogucki.com.pl](http://www.bogucki.com.pl) • [kolejorz@bogucki.com.pl](mailto:kolejorz@bogucki.com.pl)  
tel. (61) 833 65 80

Druk i oprawa:

CGSO

sekretariat@cgs.pl • [www.cgs.pl](http://www.cgs.pl) tel. (61) 896 06 60

tel. (61) 896 06 61

Koordynacja KKS Lech Poznań: Bertosz Aleksandrowicz

Lechia Net



# LECH POZNAŃ

# LECHIA GDAŃSK



Mecze  
Złote kartki  
Bramki  
Asysty  
Występy  
Zmiana  
Bramki  
Kartki  
Wiek

Mecze  
Złote kartki  
Bramki  
Występy  
Zmiana  
Bramki  
Kartki  
Wiek

## BRAMKARZE

1	Jasmin Burić	BIH	1							27
27	Krzysztof Kotorowski									37
33	Maciej Gostomski									26

## OBRONCY

3	Barry Douglas	Szkocja	1							25
4	Tomasz Kędziora									21
5	Tamas Kadar	Węgry	1							24
15	Dariusz Dudka									31
21	Kebba Ceesay	Gambia	1							27
23	Paulus Arajuuri	Finlandia								27
26	Maciej Wilusz									27
35	Marcin Kamiński		1							23

## POMOCNICY

6	Łukasz Trałka		1							31
7	Karol Linetty									20
8	Szymon Pawłowski		1							28
10	Darko Jevtić	Szwajcaria	1	1	1					22
11	Gergő Lovrencsics	Węgry								26
19	Kasper Hämäläinen	Finlandia								28
20	David Holman	Węgry	1	1						22
28	Dariusz Formella		1							19
31	Krystian Stanocki									18
37	Niklas Zülciak	Niemcy								21
55	Abdul Aziz Tetteh	Ghana	1							25

## NAPASTNICY

18	Denis Thomalla	Niemcy	1							23
22	Marcin Robak		1		1					32
24	Dawid Kownacki									18

Trener: Maciej Skorża (od 1 IX 2014)

## LICZBA WIDZÓW

ŚĘDZIA Daniel Stefański

## BRAMKARZE

1	Łukasz Budzilek									24
24	Mateusz Bąk									32
50	Marko Marić	Chorwacja	1							19

## OBRONCY

2	Rafał Janicki		1							23
3	Jakub Wawrzyniak		1							32
5	Rudinilson	Gwinea Bissau								20
13	Tiago Valente	Portugalia								30
22	Mario Maloča	Chorwacja								26
23	Grzegorz Wojtkowiak		1							31
33	Nikola Leković	Serbia	1							25
35	Gérson	Brazylia								23
41	Paweł Stolarski									19

## POMOCNICY

6	Sebastian Miła		1							33
7	Donatas Kazlauskas	Litwa								21
8	Daniel Łukasik		1	1						24
9	Michał Mak		1							23
10	Bruno Nazário	Brazylia	1							20
11	Maciej Makuszewski		1							25
14	Piotr Wiśniewski		1							32
15	Adam Dźwigała									19
16	Ariel Borysiuk		1							23
17	Lukáš Haraslín	Słowacja								19
21	Stojan Vranješ	BIH	1							28

## NAPASTNICY

18	Adam Buksa		1							19
20	Antonio Čolak	Chorwacja								21
28	Hieronim Gierszewski									19
30	Grzegorz Kuświk									28

Trener: Jerzy Brzęczek (od 17 XI 2014)

W statystykach podano występy w Ekstraklasie w sezonie 2015/2016



## NASTĘPNY MECZ NA INEA STADIONIE LECH POZNAŃ – FC BASEL



3. RUNDA ELIMINACJI  
LIGI MISTRZÓW  
29 LIPCA 2015  
ŚRODA, GODZINA 20.45



WISŁA KRAKÓW  
EKSTRAKLASA

III kolejka

1

Sobota, godz. 20:30  
Wyjazd

FC Basel



3. runda eliminacji LM

5

Środa, godz. 20:15  
Wyjazd

Korona Kielce



IV kolejka

8

Sobota, godz. 20:30  
Wyjazd

Rodło Kwizdym lub Olimpia Grudziądz



1/16 finału Pucharu Polski

12

Środa  
Wyjazd

LechiaNet